

Księga Rodzaju

Rozdział 7

1. I rzekł Pan do Noego: Wnijdź ty i wszystek dom twój do korabia; bom cię widział sprawiedliwym przed obliczem mojem w narodzie tym. **2.** Z każdego bydłęcia czystego weźmiesz z sobą siedmioro a siedmioro, samca i samicę jego; ale z zwierząt nieczystych po dwojgu, samca i samicę jego. **3.** Także z ptastwa niebieskiego siedmioro a siedmioro, samca i samicę, aby żywe zachowane było nasienie na wszystkich ziem. **4.** Albowiem jeszcze po siedmiu dniach spuszcę deszcz na ziemię, przez czterdzieści dni i czterdzieści nocy, i wygładzę wszystko stworzenie, którem uczynił, z oblicza ziemi. **5.** Uczynił tedy Noe według wszystkiego, jako mu był Pan rozkazał. **6.** A Noemu było sześć set lat, gdy przyszedł potop wód na ziemię. **7.** I wszedł Noe, i synowie jego, i żona jego, i żony synów jego z nim, do korabia, dla potopu wód. **8.** Z zwierząt też czystych, i z zwierząt, które nie były czyste, i z ptastwa, i ze wszystkiego, co się płaza po ziemi; **9.** Po parze weszło do Noego do korabia, to jest samiec i samica, jako był rozkazał Bóg Noemu. **10.** I stało się po siedmiu dniach, iż wody potopu przyszły na ziemię. **11.** Roku sześćsetnego wieku Noego, miesiąca wtórego, siedemnastego dnia tegoż miesiąca, w tenże dzień przerwały się wszystkie źródła przepaści wielkiej, i okna niebieskie otworzyły się. **12.** I padał deszcz na ziemię, czterdzieści dni i czterdzieści nocy. **13.** Onegoż dnia wszedł Noe i Sem i Cham i Jafet, synowie Noego, i żona Noego, i trzy żony synów jego z nim do korabia. **14.** Oni, i wszelki zwierz według rodzaju swego, i wszelkie bydłę według rodzaju swego, i wszelka gadzina pławająca się po ziemi, według rodzaju swego, i wszystko latające według rodzaju swego, i wszelki ptak, i wszelka rzecz skrzydłasta. **15.** A tak weszło do Noego w korab po parze z każdego ciała, w którym był duch żywota. **16.** A które weszły, samiec i samica z każdego ciała weszły, jako mu Bóg rozkazał. I zamknął Pan za nim. **17.** Był tedy potop przez czterdzieści dni na ziemi, i wezbrały wody i podniosły korab, i był podniesiony od ziemi. **18.** I wzmogły się wody, a wezbrały bardzo nad ziemią, i pływał korab po wodach. **19.** Tedy się wody wzmogły nader bardzo nad ziemią, i okryły się wszystkie góry wysokie, które były pod wszystkiem niebem. **20.** Piętnaście łokci wzwyż wezbrały wody, gdy były okryte góry. **21.** Zaginęło tedy wszelkie ciało ruchające się na ziemi, i z ptaków, i z bydła, i z zwierząt, i wszelkiej gadziny pławającej się po ziemi, i wszyscy ludzie. **22.** Wszystko, którego tchnący duch żywota był w nozdrzach jego, ze wszystkiego, co na suszy było, pomarło. **23.** Tak wygładził Bóg wszystko stworzenie, które było na ziemi, od człowieka aż do bydłęcia, aż do gadziny, i aż do ptastwa niebieskiego, wygładzone są z ziemi, i został tylko Noe i którzy z nim byli w korabiu. **24.** I trwały wody nad ziemią sto i pięćdziesiąt dni.